



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięczna z odnośnikiem do domu nr 23 przy ulicy pocztowej Nr 28, bez odnośnika Nr 20.
CENA POJEDYŃCZO NUMERU 1.50 MARKI

Ceny ogłoszeń: za pierwszą półtorę tygodniową na kol. I i II kol. Mk. 12.00, na IV kol. Mk. 10.00.
Ogłoszenia drobne po 20 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rekwizytów nadanych redakcji nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZESTOCHOWA, ul. Panny Marii 70 28.
Telefon 70 66. Skrzynka pocztowa 70 45.

Telegram Rady Stow. Kupców Polskich w Warszawie.

Rada Stowarzyszenia uchwaliła: Stowarzyszenie Kupców Polskich odejść się do dyspozycji Rady Obrony Narodowej. Młodzi i silni powiększą armię czynną, starsi zajmą stanowiska na urzędach, a wszyscy bądź pieniądze, bądź towarami dopomogą do natchmiastowego wyekwipowania armii.

Organizujcie akcje.

(podpis) Rada Stow. Kupców Polskich w Warszawie.

KUPCY POLSCY!

Na skutek powyższego Zarząd Czestochowskiego Oddziału Stow. Kupców Polskich na nadzwyczajnym posiedzeniu postanowił zwołać **OGÓLNE ZEBRANIE** Kupców członków Stowarzyszenia i nieczłonków oraz sympatyków w lokalu własnym przy ul. Centralnej 6, dn. 12-go Lipca b. r. w poniedziałek o godz. 8-jej wieczorem, na które usilnie wzywa wyżej wymienionych.

Ojczyzna w niebezpieczeństwie!

Spieszmy z pomocą!

Zarząd Oddziału Stow. Kupców Polskich w Czestochowie.

Nasz front wewnętrzny.

Sytuacja na froncie nie przestaje być poważna, ale nie daje wcale powodu do paniki i rozpaczy. Gdybyśmy nawet musieli się w dalszym ciągu cofać pod naciskiem sił wroga, to żadną miarą nie można mówić o katastrofie. Armia nasza cofa się w porządku i nie jest wcale rozbita; na drodze swojej znajduje przemyślane strategiczne pozycje i okopy, przygotowane ongi przez Niemców i będzie mogła się mocno usadowić do ofensywy. Popelniliśmy wielki błąd, żeśmy nie doceniali sił wroga i nie bagatelizowaliśmy mocy terroru bolszewickiego, który potrafił z olbrzymiego rezerwuaru rosyjskiego wydobyć nowe masy „zeru armatniego”. Masa i przestrzeń okazały na Ukrainie znaczący wpływ niszczący.

Wszystko da się jednak naprawić, byle społeczeństwo zdobyło się na potrzebny rozmach, do jakiego jest w całej pełni zdolne i zorganizowało szybko swoje siły.

Na władzach wojskowych w głębi brejru ciąży teraz wielkie zadanie. Niech się okazać sprawność w działaniu, niech ujawnią talent organizatorski w większym stopniu niż dotychczas. Trzeba dziś szybko forsować zaczęli ochotnicze i organ zwołać nową armię. Biurokraty wojsko wy na tyłach musi zasilić duchem obywatelskiej ofiarności i pracowitości.

Spółeczeństwo bowiem gotowe jest do czynu; trzeba mu go jednak ułatwić, trzeba umiejętnie i szybko organizować jego siły.

Niema zresztą złego, coby na dobre nie wyszło. Chwilowe niepowodzenie wojenne wstrząsnęło społeczeństwem do gruntu. Byliśmy zanadto dufni w swoje szczęście, na zbyt niesforobliwi, lekko-myślni, rozdrożeni wewnętrznie, przeciżarci waśniami partyjnymi.

Kłeska poruszyła sumienia, razbudziła świadomość narodową — i przyczyniła się do wewnętrznej konsolidacji. A to było konieczne. Słyszymy, że w sejmie zanosi się nareszcie na wyrównanie przeciwności — i mamy nadzieję, że gabinet zreorganizuje się pod znakiem ko-

lacji, obejmującej wszystkie stronnictwa, bo w obecnej sytuacji wszelkie partyjne antagonizmy muszą zamilknąć i ustąpić zbiorowej woli obrony ojczyzny.

Pożądane też byłoby, aby miasta wczasu organizowały się celem zabezpieczenia wewnętrznego ładu. Załogi w miastach powinny odejść na front; służbę bezpieczeństwa należałoby powierzyć stróżom obywatelskim (ale zorganizowanym z poważnych, zaufania godnych obywateli) pod kmdendą energicznych oficerów. Musimy być wczasu przygotowani na odparcie agitacji bolszewickiej, którą nasi wrogowie rozwijają obecnie z potrojoną gorliwością.

Odezwa zjednoczenia mieszczańskiego.

Sejmowe zjednoczenie mieszczańskie (Stronnictwo Narodowo-robotnicze) uchwaliło następującą rezolucję:

Miasto polskie.

Dość złudzeń, że dawny stan rycerski dziś może być Polski puklerzem.

Dość złudzeń, że ostoi się ona samym chłopem i robotnikiem.

Dość złudzeń, że naród niespołony, a rozzerwany na szmaty partyjne, może utrzymać niepokalany sztafndar „niepogiętliwego narodu”.

Nie ludźmy się. Ojczyzna jest w niebezpieczeństwie, i los jej w ręku całego narodu.

W takiej chwili, ty, miasto zaniedbane, miasto polskie, ty, posponowany jak nikt, trzeci stanie, ty i dziś w Sejmie zobowiązany wyrazu, odpowiadającego twej potędze, stań w oryndku.

Nie wybrajcie nikomu upadku Polski a raczej sobie wyrzucej, że ciebie, mimo twych zasług, niedoceniano, nie zarzucaj. Polska bodaj gnieła boż w niej nie odegrał tej roli, jaką powinien był odegrać.

Reczej wspomnij dumnie o hardych czynach mieszczaństwa polskiego, w różnych okresach dziejów Rzeczypospolitej. Reczej wskrzesz w pamięci swej czyny bohaterów stanu mieszczańskiego, raczej wspomnij, że ostatnie powstanie Polski o wolność kraju, historycy nazwali powstaniem mieszczańskim.

Idź dziś, jak ongi w szeregi obrońców Ojczyzny, idź znów nie domagając się żadnych praw, bez żadnych a soplewskich zastrzeżeń, idź za nią jedynie, za Ojczyznę niepodległą.

Niech ci pracowity rzemieślniku, coś tyle w tej wojnie przecierpiał, nie zbraknie sił iść drogą twej tradycji.

Niech tobie uczciwy kupcze, którego pracy niesłusznie nadeją zbiorowy tytuł paskarza, niech tobie, sumienny urzędniku, któremu w czambuł zarzucano, dziełnictwo obcych narodów niech także pracownikowi zawodów wyzwoleńcy, który w iwardych obecnych warunkach utrzymujesz znicz światła i wiedzy, niech nikt wam wszystkim nie zerzuci w tej szczytynie, niebezpieczeństwie, a pełnej wiary w zwycięstwo chwili, żeście nie stanęli na równi z chłopem, robotnikiem i innymi, ale co więcej żeście wy, dziedce miejskiej kultury, a więc przodownicy postępu w Polsce nie wyprzedzili innych w ofiarnym czynie, za jej wolność niepodległość potęgę.

Do szeregu więc, kto gdzie i jak mo że niech staje, a herbom polskich miast przysporzyć nowych wawrzynów a wam i waszym pokoleniom, groźdzenie polscy, potwierdźcie dawne, zdobędziecie nowe prawo obywatelskiej służby a więc **w imię Boże, za niepodległość i ku chwale ukochanej Ojczyzny.**

Rozbicie znacznych sił bolszewickich na północ od Polesia

Warszawa. Komunikat sztabu generalnego z d. 8 b. m.

Oddziały naszej północnej armii cofają się krok za krokiem, energicznie kontratakując napierające kolumny przeciwnika.

Oddziały bolszewickie, które sforowały Berezynę w rejonie Borysowa, powstrzymując swój atak obsadziły linję rzeki Pilisy. Do akcji na tym odcinku nieprzyjaciel sprowadził znaczną ilość ciężkiej artylerji i świeżą piechotę.

Zacięte ataki bolszewickie prowadzone wzdłuż toru kolejowego Polock-Mołodeczno w rejonie na północny wschód od Budziszlawia rozbiły się o stanowczy opór naszych oddziałów.

Na północ od Bobrujska nieprzyjaciel usiłował sforować Berezynę w rejonie Swisłoczy, ataki te jednak uderemiono.

Oddziały dywizji poznańskiej dokonały śmiałego wypadu w kierunku Szczadryne, zajmując tę miejscowość kilka godzinnej zaciętej walce.

Na północnym Polesiu na linji jezior Tremlic—Kopatkowicze oddziały dywizji pomorskiej rozbiły po zaciętych kilkugodzinnych walkach znaczne siły przeciwnika, wypierając je poza rzekę Bielkę i Tremlicę. We wście tej, w której kilka dni wcześniej dochodziło do ataków na bagnety i granaty ręczne, oddziały dywizji wykazały swoje wysokie zalety bojowe. Na specjalne wyróżnienie zasługują: podporucznik Kamiński, porucznik Bert i dwukrotnie ranny kapitan Marchewicz.

Na południowym Polesiu nasz batalion podchelański odparł zacięte ataki przeważających sił przeciwnika na miejsce Kpiscze. W rejonie Sarny niema kontaktu z przeciwnikiem, który przegrupowuje się do dalszej akcji.

Koło Równego i Ostroga trwają zacięte walki.

Pierwszy zastępca szefa sztabu gener. Kuliński, gen. podp.

Wszystkie stany pod broni!

Warszawa. P. S. L. wydało odezwę nawołującą włościan do wstępowania do wojska, jak i do ofiar na rzecz obrony państwa.

„Gazeta Poranna” pisze: Wobec groźby położenia zarząd związków rzemieślniczych chrześcijańskich powziął uchwałę, która między innymi brzmi: Oderwij się bracie rzemieślniku od wyjętej pracy dla siebie i rodziny. Patrz na zagrożoną Macierz i zwróć ku niej swoje gorące serce i spracowane dłonie, niechaj synowie twoi staną w szeregach pod wodzą doświadczonych wodzów.

Warszawa. Zarząd polskiego Związku kolejowców ogłosił odezwę, w której powiedziano: Ojczyzna wzywa wszystkich wiernych synów do broni. Godzina czynu wybiła, n usimy stanąć wszyscy jak jeden mąż, podzielić się pracą; pracować bez wytchnienia.

Sluchacze państwowej szkoły mierzniczej postanowili wzwąć kolegów byłych wojskowych, jak również tych, którzy we wojsku nie służyli, do natchmiastowego wstępowania w szeregi armji polskiej. Stowarzyszenie kupców polskich oddało się do dyspozycji Rady Obrony Narodowej.

Poznań. Akcja Wielkopolski dla Obrony Ojczyzny idzie równoległe z usiłowaniami winnych dawnych zaborców. W Poznaniu odbył się rzereg wieców, na których jednogłośnie uchwalono wstępowanie do Legji ochotniczej. Utworzono również Legję kobiet. Ochotnicy zgłaszają się tysiącami.

Poznań. Wydano odezwę do Sokolstwa, wzywającą do służby ochotniczej. Młodzież winna zaniechać ćwiczeń gimnastycznych i rozpocząć ćwiczenia polowe.

Telegramy.

Francja da pomoc Polsce.

Wiedeń. Z Paryża donoszą: **Francja przyśle Polsce znaczniejsze posiłki w celu powstrzymania ataków bolszewickich, gdyż słusznie obawia się, że gdyby bolszewicy doszli do granic Niemiec, wybuchłaby tam oddawna planowana rewolucja, która zmiażdżyłaby obecny rząd niemiecki. Niemcy wtedy z bolszewją uderzyłaby na Francję.**

O notę pokojową.

Wobec tego, że tekst noty rządu polskiego wysłanej do Spaa dotychczas nie jest ogłoszony, posłowie Berlicki i Ziemięcki, delegaci P.P.S. do Rady Obrony Państwa, zwrócili się wczoraj do czynników miarodajnych z zapytaniem, kiedy tekst tej noty będzie podany do wiadomości publicznej.

Naczelnik Państwa przyjął wczoraj wieczorem posłów Barlickiego i Ziemięckiego.

Werbunek P. P. S.

W Związku polskich posłów socjalistycznych poruszona została myśl utwo-

wienia biura werbunkowego socjalistycznego.

Stanowisko posłów z Galicji Wschodniej.

Posłowie z Galicji Wschodniej odbyli wczoraj niezależnie od przynależności partyjnej wspólne posiedzenie, na którym postanowiono gremialnie zgłosić się do armji.

Protest Stolicy.

Warszawa dała wczoraj wyraz swemu głębokiemu żalowi, jaki przeniknął serca wszystkich Polaków na wieść o tem, że plębiący na Mazurach, na Warmji i w powiatach nadwiślańskich ma się odbyć niedowołanie w d. 11 lipca r. b.

O godz. 7 wiecz. rozpoczął się wiec. Tłumy zasłuchane w przemówienie, nierazko przerywały je oklaskami i okrzykami. Zwłaszcza mowy, w których odtworzono dzieje meczństwa polskiego na Mazurach, Warmji i w powiatach nadwiślańskich niedole tego ludu, nowpół usładowionego, a rwącego się całym sercem ku Polsce.

Żydzi zgłaszają przystąpienie do Legji ochotniczej.

Warszawa, 8 lipca. Na dzisiejszym zebraniu klubu sprawozd. parlam. przedstawiciele żydowskiego klubu złożyli deklarację, że na równi z innymi kolegami jako obywatele Rzeczypospolitej zgłaszają akces w sprawie zaciągu ochotnicze-

go, jednocześnie nie wątpię, że przedstawiciele części prasy polskiej, uprawiającej antysemityzm, przestaną utożsamiać żydostwo z wrogami Rzeczypospolitej i wystąpią przeciw szkodliwym jątrzeniom agitacji prasowej, która rozprasa siły społeczeństwa i odwraca jego uwagę od groźnego niebezpieczeństwa.

Lwów w zbrojnym pogotowiu

Lwów 7. Gród nasz kresowy stał ponownie w pełni blasku swojej siły wytrwania i hartu. Nastąpiło zjednoczenie się wszystkich organizacji bojowych, które oddały się do dyspozycji dowódcy wojsk polskich pod naczelną komendą gen. hr. Lamesana. Lwów oparował swoje nerwy zupełnie. Odczuwa się — na każdym kroku — pewnego rodzaju zawziętość i determinację. Rada miejska zajmuje się mimo powagi chwili także sprawami ogólnopolskimi i odbył manifestacyjne posiedzenie na rzecz zagrożonych kresów plebscytowych.

Pod wpływem ogólnego nastroju natchmianst zlikwidowano strajk kelnerów, przyznając im znaczne podwyżki.

Głosowanie na G. Śląsku w październiku?

Opole. „Oberschlesische Landeszeitung“ donosi, że głosowanie ludowe na Górnym Śląsku odbędzie się w październiku.

Akcia wojsk ukraińskich.

Komunikat ukraińskiego sztabu generalnego z d. 4 | 7. Na froncie gen. Omeljanowicza - Pawlenki:

W rejonie Szangorodu oddziały bolszewickie w znacznej sile i przy pomocy wielkiej ilości armat i kulomiotów przeszły do ataku. Atak odparto, poczem kijowska dywizja w kontrataku i przy współudziale dywizji zaporoskiej, która uderzyła na tyły wroga, rozbiła bolszewików. Nieprzyjacieli w panicznym popłochu odstąpił, pozostawiając wielką liczbę zabitych i rannych, oraz amunicję, broń i obory.

Na froncie gen. Udowczanki: Ażeby odciąć pancerni i kawalerii, które przedostały się na odcinku st. Komarowce, na tyły nieprzyjacielskie posłano oddziały konne i piesze.

Na froncie pułk. Bezruczko: Akcja wywiadowa trwa dalej.

Podpisał: I gen. kwatermistrz sztabu generalnego

Pułk. Myszkowski.

Powstanie na tyłach bolszewickich.

„Nasz Kraj“ dn. 4 b. m. pisze: Gazeta Rewelska komunikuje, że „Wiener Nachrichten“ kategorycznie potwierdza wieści o wybuchu rozruchów na Ukrainie. Bolszewicy wysłali przeciw buntującemu się masom kawalerię i artylerię. Ruch kolejowy odbywa się tylko za pomocą pancernik. Odcięte linie Kijów —

Połtawa — Bakhmacz. Rozruchy rewolucyjne są największe w okręgu Czernihowskim — Połtawa

Czesi uniemożliwiają dowóz broni do Polski.

Praga. Radio. „Prawo Lidu“ wzywa robotników czesko-słowackich do dalszego zachowania bojkotu Węgier i powstrzymywania wszelkiego wywozu broni do Polski.

Demonstracje bezrobotnych w Berlinie.

Nauen. W berlińskim Lustgarten demonstrowało we wtorek po południu 80 tysięcy robotników bez pracy. Przedstawiciele: związków zawodowych, centrali rad i rad bezrobotnych wygłosili mowy. Żądali oni od państwa i gminy stworzenia możliwości pracy pod kontrolą rad wykonawczych i rad bezrobotnych, oraz nawiązania z powrotem gospodarczych stosunków ze wszystkimi krajami, a w szczególności z sowiecką Rosją. Demonstracje odbyły się bez żadnych poważniejszych zajść.

Rozruchy na Górnym Śląsku.

Królewska-Huta. Z powodu wygórowanych cen żywności na targu w Królewskiej Hucie doszło do poważnych zaburzeń. Interwencja policji zapobiegła wszakże plądrowaniu sklepów i straganów. Komisja specjalna, złożona z prezydenta miasta, dyrektora policji, delegatów ludności i robotników, na żądanie mieszkańców, ustanowiła cennik maksymalny.

Nowa narodowa armia rosyjska w Rumunii.

Lwów. W dniu wczorajszym przejechał przez Lwów pierwszy oddział świeżo formującej się w Rumunii armii rosyjskiej narodowej gen. Bredowa. Formowane grupy podąża na Krym, gdzie mają się złączyć z armią gen. Wrangla.

Nie będzie procesu przeciw Wilhelmu.

Wiedeń. Z Londynu donoszą: Lloyd George oświadczył w izbie gmin, że proces przeciwko Wilhelmowi okazał się niemożliwy, gdyż ex-kaesara nie można osiągnąć, a sama osoba jego nie warta tego, aby o nią krew przelewać.

Sprawa rozbrojenia Niemiec.

Spaa 7 | 7 Dziś odbyła się jedna z najważniejszych konferencji poświęconą sprawie rozbrojenia Niemiec. Rzeczoznawca wojskowy niemiecki gen. Gesler oświadczył że liczba wojsk niemieckich jest o 100,000 większa od liczby przepisanej traktatem. Wydanie materiałów wojskowych już nastąpiło. Ze względu na położenie ekonomiczne kraju i częste rozruchy utrzymać większość tego kon-

tyngentu wojsk rząd niemiecki uważa za konieczność, tembardziej że w Niemczech objawia się niezadowolenie 20 ty sięcy zdemobilizowanych oficerów. W miarę dalszej demobilizacji niebezpieczeństwo wzrośnie.

W odpowiedzi zabrał głos Loyd George, który oświadczył, że o ile Niemcy chcą wykonać traktatu, konferencja jest zbyteczna. Zamiast 2000 Niemcy posiadają 5000 karabinów maszynowych, a zamiast 280 dział posiadają Niemcy aż 12000 dział różnego kalibru. Wydano wprawdzie półtora miliona karabinów ale ludność cywilna posiada jeszcze bardzo dużo karabinów i amunicji, co powiększa niebezpieczeństwo.

Na zakończenie kanclerz Ferenpach poruszył kwestję braku zaufania do rządu niemieckiego, co w znacznej mierze utrudnia osiągnięcie ostatecznego porozumienia.

Wrochy dostaną Zeppelinów.

Nauen. Radio. Niemiecka prasa donosi, że z końcem lipca będą wysłane Włochom dwa zeppelinów, 100 aeroplanów i 300 motorów.

Ratyfikacja traktatu z Austrią.

Paryż. Konferencja ambasadorów, zebrała we wtorek pod przewodnictwem Juljusza Cambosa, uchwaliła, że wymiana ratyfikacji traktatu pokojowego w St. Germain odbędzie się 16 bm.

Petlura naczelnikiem Ukrainy.

„Hrom Dumka“ pisze, że gł. ataman Petlura ma być ogłoszony, lub ogłosił się naczelnikiem Ukrainy i Narodowej Republiki, analogicznie, jak Piusudki w Polsce. Naczelną komendę ma objąć gen. Omeljanowicz Pawlenko.

Walki nacjonalistów niemieckich w Azji Mniejszej.

Nauen. „Times“ donosi z Konstantynopola, że greccy socjaliści podjęli 5 lipca atak na Mehozajatyckiej stronie Bosforu przeciw Jekedoi, siedziby angielskiego komisarza. Nacjonalisci spłądowali magazyny żywnościowe i cofnęli się dopiero po przybyciu greckich posiłków. Dalsze doniesienia mówią, że greccy spodziewają się 6 lipca zająć Bruseę i że nacjonalisci ewakuowali już to miasto.

Pod obronę władzy sowieckiej.

„Birszkajka Wola“, według informacji z gazet berlińskich, komunikuje, że do Archangielska przybył pod czerwoną flagą niemiecki parostatek „Senator Szeder“, na pokładzie którego znajdowało się 60 niezależnych socjalistów. Statek powinen był udać się do Rejkjawk w Islandji, w czasie drogi załoga aresztowała oficerów i skierowała statek do Murmańska. Socjaliści niezależni znajdujący się na pokładzie, zaproponowali swe usługi rządowi sowieckiemu.

Chleb ze słomy.

Nauen. Członek partii demokratycznej Erkelenz przedstawił w parlamencie

niemieckim próbkę chleba z przemysłowych obwodów westfalsko-nadrenskich. Chleb ten zawiera 80 procent słomy. Erkelenz domaga się natchmianstowego podjęcia energicznych kroków celem poprawienia jakości chleba.

Z robotnika na prezydenta.

Konwent demokratyczny, który odbywa się w San Francisco uchwalił dziś kandydaturę Jamesa Foxa, gubernatora stanu Ohio na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Wrócenie noty angielskiej w Moskwie.

Londyn. „Daily Herald“ donosi z Chrystjenji: Krasin przedłożył w Moskwie notę angielską, która zawiera propozycję rządu angielskiego o następujących zasadach: Oba państwa wstrzymują się od kroków nieprzyjaznych i od mieszania się wzajemnie w swoje sprawy wewnętrzne. Rosja zobowiązuje się do zapłaty za towary, dostawione przez Anglię. Zasady te mają posłużyć za podstawą do osiągnięcia porozumienia między Anglią a Rosją sowiecką.

Konfiskata 80 milion.

„Istniejąca od szeregu lat w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 49 firma papirnicza „A. I. Tyber“, prowadziła zarówno w Łodzi, jak i w Warszawie, w filii swej przy ulicy Miodowej nr. 15 handel papierem, magazynując go w dużych ilościach, ale pomimo to, wszelkie zamówienia tak prywatne jak rządowe, a nawet wojskowe były albo odrzucane, albo zbywane minimalnymi ilościami dostawio nego papieru; którego stałe „brakowało“.

Urząd walki z lichwą zadecydował konfiskatę magazynowanych towarów, a sprawę o niedozwolone magazynowanie skierowano do prokuratora.

Skonfiskowany towar urząd walki z lichwą i spekulacją przekazał ministerjum przemysłu i handlu, w celu rozprzedaży instytucjom państwowym i społecznym. Komisja rzeczoznawców oceniła względnie wartość skonfiskowanych towarów, narazie stwierdził tylko można, iż dochodzi ona do olbrzymiej sumy niemal 80 milionów marek.

Dość należy, że w składach pod synagogą znaleziono towary, niemające nic wspólnego z papiernictwem, jak np. manufaktury.

Aresztowanie cenzora w ministerjum spraw wojskowych.

Wśród okoliczności dość niezwykłych aresztowany został w tych dniach starszy cenzor w ministerjum spraw wojskowych, Fryderyk Rabinowicz, znawca żargonu i języka hebrajskiego. Podczas rewizji znaleziono u R. znaczną ilość rozmaitej obcej waluty, a między innymi około 1,000 dolarów, prze-

14 Teodor Szabłowski „Z kurzem krwi bratniej...“ OPOWIEŚĆ na tle życia wynagrodzonych w Rosji. Wskazuje prawa przetrubę i prcie Indu castrezeno. W okrzyku tym uczył całe niebo. Porwał ją w objęcia i całując główkę kochaną szeptał: — Zastalem cię jeszcze, dziecko moja mała!... A tak drzałem o skarby mój naidroższy, o słonko moje, moje wszystko na świecie! Tuliła się doń, szczęśliwa, rada. I zaczęła się rozmowa bezładna, urywana, która w jednym słowie, w jednej głoszce zawiera słów tysiące, domyślnych, odgadniętych, przeczuć. Jan opowiadał, jak dla zmylenia śladów, rzucił czapkę w wodę, jak pod osłoną dymu, kolując, kryjąc się w gąszczu wilkiny, powrócił, gdy się zcie miłło, pod mury twierdzy, tak się wymieszar w tłum zbiegów i jak wreszcie od żołdatów-maruderów kupił coś, co było dlań i dla Janki bardzo pożyteczne. Przy tych słowach wskazał na łomoczek, pasem żołnierskim ściśnięty. Janka zaciekawiona spytała o jego zawartość, lecz Jan zamknął jej usta pocaunkiem i rzucił wymijająco: — Zobaczysz dziecko niebawem;

jesteśmy z sobą, czas jeszcze na maska radę — poczem zawałot: — Jestem zgłodniały, jak wilk — jeść, jeść!... Zbudzono kucharza, ten obudził Borkowskiego. Wkrótce cała załoga była na nogach. — Czyście powarjowali, czy cò? — śmiał się Jan, widząc ich zdumienie. — Zegnacie się przedemną, jak przed upiorem. Czyż przypuszczacie, że jeściem tak łatwy do polknięcia? Jesteście się oni dobrze nadławia! No — dodał — nie mamy czasu: chłopcy, do roboty!... Augustyńiak wspominał o przepustce na imię Pietuchowa, jaką zatrzymał przy sobie. Tym razem nie było różniczy zdań. Przynajmniej raz jeden załoga „Czerska“ była w zgodzie. Falczyński nie kłócił się z Puczkowskim, ani „Watrakiewiczem, Siewickim z Chrananowskim. Ciepeliwskiemu „matemu“ nie dano nawet przyjsić do słowa, z miejsca wysyłając go do szykowania samochodu. Lecz „maty“ przecierał tylko oczy i zaspani i ani myślał się ruszyć. Falczyński spojrzal nań z gniewem. Nie mógł mu jeszcze darować, że parę dni temu przegrał doń w karty, więc kniucie: — Zaraz mi ruszaj smarować!... — Kiedy go już rano wysmarowałem — szpari wolno ze zwykłym so-

bie spokojem Ciepielewski. Myślałem że da się go dobrze sprzedać... Wszyscy w śmiech. — Tybys i mnie i „Czersk“ sprzedał, — wołał zaperzony Falczyński, który jako maszynista, miał pewien posłuch. — A mato to oni nas poniszczyli i niszcza, mato to naszych puścił z tobami — odezwał się „maty“ — a ja będę zawałot ił głupiego pudła! Może jeszcze odwieźć je do Moskwy, do Kremia! — Śmieł się... Wreszcie samochód był gotów. Na lano benzyny na zapas... Chodźło tylko o to, gdzie go wyładować. Borkowski proponował, aby „Czersk“, korzystając z mroku nocy, podjechał nieco dalej i przybił do przeciwległego brzegu. Augustyńiak wykazywał, iż jest rzeczą zupełnie wyklu czoną, aby statek, chociażby szedł najciszej, nie wrócił na siebie uwagi. Proponował, aby samochód wytoczyć na brzeg w tym miejscu gdzie statek stał tymbardziej. Ze warunków terenu były wykukowo ku temu pomysłyne. — Prawda, szosa na Puławy — Kurów — Garwolin do Warszawy dalsza, ale lepsza, aniżeli drogi boczne. Tak się też i stało. Było już dobrze po północy, gdy załoga zebrała się na brzegu, otacza-

jąc samochód. Hen, w oddali, zapiał kur — zaczęło dnieć. Augustyńiak jednak i Janki jeszcze nie było. Borkowski zanepokojoy, postąpił po nich Watrakiewicza. Zanim ten jednak zdążył wejść na statek, ukazał się na mostku jakiś wojskowy. Szedł elastycznym, pewnym krokiem wprost na zebranych. Miał na sobie mundur pułkownika gesty was dosięgał uszu — istny Pietuchow! Obok podązał zreczny, młody żołnierz, w mundurze puławskiego legionisty. Stanął przed Borkowskim frontem, podniósł rękę do czoła... Zanim się spostrzegł, skoczył do samochodu. Obok załął miejsce poważny pułkownik, w którym dopiero teraz poznano Augustyńniaka. Żołnierz podniósł rękę w górę. — Bywajcie zdrowi i pamiętajcie o nas!... krzyknął głosem donośnym. Zdumienie załogi nie miało granic: to była — Janka! — Zegnajcie towarzysze! — grzmiał głos oficera. Wyciągnęli donie, aby porwać w objęcia ukochaną dziewczeczkę, uściskać rękę dzielnego człowieka... Samochód drgnął. — Zegnajcie — wołali i błogosławili znakiem krzyża na drogę.

sło sto funtów szterlingów, sporo lirów, rubli carskich, bolszewickich, wreszcie sporo monet złotych i t. p. Nadto ujawniono, że na rachunkach hiżących w jednym z banków R. posiada z górą 10 tysięcy marek.

Dokumenty, które pozatem znaleziono, daly podobno powód do wnioskowania, iż znaczne te sumy, które znaleziono u R., pochodzą z listów, jakie przedłożył przez ministerjum spraw woj-szowych i podlegały cenzurze.

Wobec tych wszystkich odkryć, R. natychmiast aresztowano, sprawę zaś ujął w swe ręce sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi przy sądzie okręgowym.

KRONIKA

Nadeszła najważniejsza chwila w braterskich dziełach powstającej do samodzielnego bytu Polski. Cały naród uprzy-czemia sobie, że Ojczyzna w nagłej potrzebie. Nie tylko bowiem nasz front na wschodzie, który tak dzielnie wstrzymy-wał nawałę bolszewicką, poważnie jest zagrożony, wskutek czego i nasz odwieczny wróg zachodni podnosi głowę, lecz i wewnątrz kraju — są oznaki roboty bōlszewickiej, usiłującej podważyć podsta-wy państwa.

Na skutek odezwy Rady Obrony Państwa zgłaszają się do szeregu liczne zastępy ochotników, rekrutujące się prze-ważnie z pośród inteligencji miejskiej, by własnymi pierściami zasłaniać Ojczy-znę przed groźną nawałą bolszewicką.

Ale to jeszcze nie wszystko. Oprócz wzmocnienia frontu bojowego niezbędnym jest również zwiększenie czujności oby-wateelskiej dla utrzymania ładu wewnę-trznego w kraju. W tym celu powstała w Warszawie Liga Obrony Ojczyzny, a w Krakowie Straż bezpieczeństwa publi-cznego.

Za przykładem tym we wszy-skich miastach prowincjonalnych powoływane są do życia ideowe zrzeszenia obywateli, mające na celu utrzymanie ładu i porządku wewnętrznego.

Nie wątpimy ani na chwilę, że Czę-stochowa, w zrozumieniu potrzeb chwili, na zebraniu niedzielnym zrealizuje ten piękny projekt samobrony obywatelskiej. Sądzimy, że inicjatywę w tej sprawie winny ująć w swe ręce zarządy Związ-ków i Stowarzyszeń.

Nabożeństwo błagalne.
Z kościoła parafii św. Barbary w dniu 11 lipca, t. j. w niedzielę, wyruszy po-chód na Jasną Górę, gdzie o godzinie 10-iej przed Cudownym Obrazem N. M.P. celem uproszenia pomysłności dla oręza polskiego i ratunku dla Ojczyzny naszej Mszę św. odprawi ks. kan. Nasalski. Uczestnicy pochodzą w przeddzień, t. j. w sobotę o godz. 5 ej po poł. przystę-pią do Sak. Pokuty św., a nezejutrz o 9-iej do Stolu Pańskiego. Komunia św. i spowiedź również w Kościele św. Barbary.

Chlubny czyn Magistr.
Wobec grożącego Państwu Pol-skemu niebezpieczeństwa przed nawa-lą bolszewicką i potrzeby środkówwa-nia w obecnej chwili wszystkich sił — Magistrat na posiedzeniu swem w dn. 8 lipca r. b. uchwalił wezwać pracow-ników i pracowniczki wszystkich dzia-łów Magistratu do zgłaszania swego udziału w pracach biura i dekansterji woj-skowych. Niezależnie od tego członek wie Magistratu oddali się do dyspozy-cji wadz. wojskowych.

Obywatele żydzi!
W chwili obecnej, gdy państwo pol-skie znajduje się w okresie decydującej walki z nawałą bolszewicką, okaza-je czynem swój patriotyzm i przywiązanie do kraju, w którym urodził się Wasz dziad i pradziad i którego chle-bem zostaliście wykarmieni.

Jako najzamężniejszy odłam oby-wateli państwa polskiego i naszego miasta pospieszcie z wydatną mate-rialną pomocą na aczelnemu dowódtwu. Składajcie ofiary tak w gotówce jak w drogocennych kruszcach oraz broń posiadaną na potrzeby państwa i frontu antybolszewickiego!

Wszelkie ofiary, jakie złożycie dla uwdatnienia waszej ofiarności zamie-ścić będziemy w oddzielnej rubryce która z dniem dzisiejszym otwieramy p. t. „Żydzi — ofiary na skarb państwa i armje polsk.”
Redakcja „Gońca Czesłochowskiego”.

Wyjazd Legji kobiet z Czesłochow.

Jak dowiadujemy się, doychczas w biurze werbunkowym Legji Kobiet w Czesłochowie zapisało się 80 ochotniczek, które w piątek wieczorem odjeżdżają do War-szawy, w celu oddania się do dyspozycji dowódtwa O. K. L.

W sprawie werbunku ochotniczego. Wczoraj odbył się na Nowym Rynku wiec robotniczy, na którym postanowiono gremjalnie się zacią-gać do służby wojskowej. Delegaci wiecu przybyli do Redakcji naszego pisma z oświadczeniem, że ogół robotników nie wie, dokąd się zwracać z zapisami do służby ochotniczej. Wobec czego, prosimy władze wojskowe o ogłoszenie do ja-go biura i w jakich godzinach mają się zgłaszać ochotnicy w naszym mieście.

Dokąd się mają zgłaszać ochotnicy? Według przepisów ogłoszonych w „Monitorze Polskim”, ochotnicy mają się zgłaszać w zapasowych formacjach wojskowych, to jest w Czesłochowie do dowódtwa baonu zapasowego 27 p. p.

Obszernejsze informacje o warunkach służby ochotniczej w armji zamieścimy w jutrzejszym numerze.

Odezwa do nauczycielstwa szkół powszechnych.

Zesfer nauczycielskich otrzymaliśmy z prośbą o zamieszczenie następujące wezwanie:

Koleżdy i koleżanki! Ojczyzna w niebezpieczeństwie! Wszyscy w poczuciu obywatelskim starają się dopomóc bra-ciom naszym, walczącym z okrutnym bolszewizmem. Dowodem tego jest gremjalne zaciąganie się do wojska wszy-skich urzędników państwowych w War-szawie. Więc i my nie chcąc próżnować i wypooczywać w czasie wakacyjnym, spieszmy z pomocą Ojczyźnie.

W tej sprawie zbierzemy się na na-radę w niedzielę dn. 11 lipca r. b. o godz. 3-iej po poł. w sali kinematografu szkolnego przy ulicy gen. Dąbrowskiego № 10.

Nauczyciele: Józef Lewandowski, Stefan Ryszczak, Kański, K. Bilski.

Wezwanie. Maturzyści i uczniowie klas wyższych miejscowych gimnazjów; wzywają kolegow na wiec, który odbędzie się w niedzielę dn. 11 lipca r. b. w sali aktowej gimnazjum p. Szudajko o godz. 12 w południe.

Przedstawienie w teatrze Ludowym. Założone Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Czesłochowie wystawia w teatrze Ludowym dwie jednoaktówki „Wybory do rady miejskiej” i „Napad bandytów” w sobotę 10 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem. Bilety nabywać można przy teatrze od godz. 3. Ceny miejsc od 3 do 8 mk. Do chód na cel: Stow. Młodzieży.

Kompanja z Rabki. W dniu wczorajszym przybyła na Jasną Górę kompanja z Rabki, licząca 80 osób, pod przewodem ks. Franciszka Sitko.

Wiec sekretarzy gmin. W dn. 13 b. m. o godz. 12 w południe w sali Starostwa odbędzie się wiec sekretarzy gmin tutejszego powiatu w sprawie wstąpienia do wojska. O niezwłoczne przybycie upraszają

St. Liduk i E. Gawędzki.

Niemiecki aeroplan nad Czesłochow. Wczoraj o godz. 1-iej i pół po południu przeleciał nad Czesłochow na znacznej wysokości aeroplan niemiecki, wysłany zapewne przez niemieckie dowódtwo wojskowe w celach wywiadowych.

Wobec braku parowozów odwołana została poczynając od piątku 9 lipca aż do ponownego przywołania para pociągów osobowych № 29 i 30 Warszawa — Ząbkowice — Sosnowiec. Pociąg № 29 obecnie odchodzi z Warszawy głównej o godz. 9.30, przybywa do Sosnowca o 15, a pociąg № 30 odchodzi z Sosnowca 18.50 i przybywa do Warszawy głównej o godz. 12.

O tyłki dla szpitala garnizonowego. Wobec zwiększonej liczby rannych, jak również wskutek tej okoliczności, że żołnierze przeważnie otrzymane w szpitalu tyłki zabierają na front, administracja szpitala stała odczu-wa dotkliwy brak tyłek. Byłoby rzeczą pożądaną, aby z pomocą w tej potrzebie pospieszyły nasze ołtarne społeczeństwa.

Zebranie kwartału Stow. właścicieli nieruchomości odbędzie się w niedzielę 11-go lipca, o godz. 3 i pół po poł. w lokalu

własnym.

Wiadomości giełdowe. W dniu wczorajszym na giełdzie warszawskiej płacono za:

Ruble carskie 100 plac. 293 do 295 500 rb. carskie 300 do 303.

Dolary St. Zjedn. plac. 170 do 165.

Marki niemieckie 1000 plac. 465

Marki niemieckie 100 plac. 470.

Z Rady miejskiej.

W ub. czwartek o godz. 8 i pół wieczorem odbyło się posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem d-ra Nowaka.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia przez sekretarza p. Włosńskiego, zabrał głos d-r Nowak i w przemówieniu swem powołał się na o becne położenie na froncie wez-wał wszystkie grupy radnych do zgry-ty i jedności przy współdziałaniu z rządem i Naczelnikiem Państwa.

W sprawie decyzji Rady, dotyczącej wniosku r. Federmana o zapamię pracujących robotników i przymuszania ich do pracy bez wynagrodzenia. Rada większością głosów uchwaliła po wyższego wniosku w obecnej chwili nie rozpatrywać, aż do czasu złożenia przez r. Federmana w myśl decyzji z dnia 1 lipca piśmiennej wyjaśnienia. Interpelacja d-ra E. Kohna, w kwestji lokalu zajmowanego przez p. Reimschlüssela przekazany został Magistratowi.

Nagły wniosek Magistratu w sprawie podniesienia ceny za prąd elektryczny na wniosek r. Sztillera odłożony został do przyszłego posiedzenia.

Wniosek Magistratu o sprzedaży 3 samochodów z przyczepkami, a pozostawienie jednego dla Wydziału agra-rycznego, na wniosek p. prezydenta odłożono do nowego opracowania i przedłożenia Radzie.

Następnie Rada jednomyślnie uchwalała przyjąć pożyczkę od skarbu państwa w wysokości 2,000,000 mk. na roboty miejskie.

Wskutek podniesienia ceny chleba kartkowego do ceny 5 mk. niemożli-wości płaconia przez szpitala tej ceny Magistrat uchwalił różnicę ceny chle-ba, wynoszącą mk. 3,50 zwracać szpi-talom w ilości zużytego chleba od 1 lipca r. b. a następnie p. vice-prezydenta Januszewski wniosek ten zmodyfikował w ten sposób, by podnieść dzien-ny koszt utrzymania chorego w szpi-talach o 3 mk. 50 fen. od 1 lipca. Wniosek ten w formie ostatecznej większością głosów został uchwalony.

Wniosek d-ra Kohna w kwestji pod-niesienia ceny za utrzymanie chorego w szpitalu żydowskim do 26 mk. dzien-nie, po dłuższej dyskusji został prze-kazany do rozpatrzenia Magistratowi.

Wreszcie uchwały, zostały bez dyskusji nagły wniosek r. Świeżego o niezwłocznym naprawieniu mostów na Warcie.

Na tem obrady ukończono.

Broń i ofiary dla Ojczyzny w potrzebie. Na potrzeby frontu w Administracji naszego pisma złożono: Radzielewski Józef 1 bagnet z pochwą i 22 naboje karabinowych, Jung Bonifacy 1 bagnet, Janek K. 1 bagnet, Dobrowolski Tomasz 1 bagnet z pochwą i 1 ładownicę, Domnikiewicz 15 kulek karabln., Wojciech Kościelek 4 bagnety, Anczykowski 1 karabin i 1 bagnet, Piechocki Kazimierz 5 kulek karabinowych i 2 ślepie naboje, Jasio Rudlicki 1 szablę i 100 mk., Zbysko Pękosiowski 35 mk., 4 kulki karab., 4 gilzy, 1 kran i 14 kulek, Szudrowicz M. 30 naboje karabin., Toloński 1 karabin i 45 kul z ładownicami, Rozpaczek 5 kul karabinowych, Kryk 2 bagnety, 1 toraister, Piotr Wiczorek 1 bagnet 25 kul z magaz. i 1 granat, Doraczyński St. 1 bagnet, Konstanty Szmerdt 100 mk. 68 kul i 94 magaz., Feliks Harbich 61 kul karabino-nych, Dziunikowski Marjan 1 karabin, 1 szablę i 36 kul karabin.

W d. 8 / 7 w Herbach zebrane z inicjatywy p. Giergowicza na zebraniu Towarzystwa mk. 1200: Edward Patrzyk 500 mk., Władysław Badora 300 mk., Czesław Jędrzejewski 100 m. Walenty Głondalski 100 m., Dziezic 109 m. Giergowicz 100 mk.

Urządniccy Ubezpieczeń Państwa wych.—Białow. Leon Sawicki mk. 30, Jerzy Konozacki mk. 23, Włodzimierz Malecki mk. 25, Zygmunt Popczyk mk. 30, Irena Woźniakowska mk. 15, Eugenia

Brzozówna mk. 15, Antoni Znamierowski mk. 25. Razem 169 mk.

Na potrzeby armji do rozporz. Gł. Dowódtwa W. P. — inż. Mońkowski L. mk. 100), Bartnik Józef 40 mk., Przemysław Pękosiowski 100 mk., Nauczycielstwo szkoły kolejo-wej mk. 575 fen. 20, Marja i Ludwik Wawrzynowiczowie 230 mk., Blachut 50 mk. Belke Paweł 300 marek i 6 par skar-petek.

Ostatnie wiadomości.

(Teleg. własne „Gońca Czesłochow.)

Ważna konferencja.
„Kurier Polski” donosi: Wczoraj gen. Henrys odbył 3 godzinną konferencję z gen. Hallerem tematem narad było udzielenie Polsce pomocy przez Francję.

Plany Niemców.

Bytom 8 / 7. Wiadomość ze Spa o ostrym wystąpieniu Lloyd Georgea w sprawie redukcji armji niemieckiej wywołała w prasie niemieckiej smutne refleksje. Prasa hakatyjszna Górnego Śląska na woliwie przedstawicieli Niemiec w Spa, by czynili możliwé ustępstwa w takim kierunku, ażeby tylko zjednać sobie Anglie, Włochy i Japonię dla rewizji 88 punktu traktatu pokojowego, dotyczącego Górnego Śląska.

Z górą milion bolszewików na froncie polskim.

Wiedeń Z. Berlina donoszą, że na froncie polskim bolszewicy zgromadzili 72 dywizje, co wynosi, już najskromniej licząc, milion żołnierzy.

Bolszewicy ogolocali całą Rosję z załóg wojskowych.

Wiedeń, Z. Tokio donoszą, że na całej Syberji rośnie powstanie przeciw bolszewikom. Władze sowieckie, sągłnęły wszystkie zolęzy z całej Rosji na front polski. Na Kaukazie formują się liczne oddziały armji ochotniczej. Nadzieje zwa-lenia rządu sowieckiego rosną.

Równy odzyskane!

Wojsko polskie na tyłach ozerwojnej armji

Warszawa, 9/VII. „Kurier Warszawski” podaje: Równy jest przez nas odzyskane i pozostaje w naszych rękach. Pożycyła nasza wszakże nie jest! Nam jeszcze zupełnie pewna. Na południe od Jawła między Równem a Zytomierzem jedną z naszych armij prze-dostała się na tyły 12-iej armji bolsze-wickiej oraz na tyły 2 dywizji piechoty, towarzyszącej kawalerji. Budienne-go.

W okolicach Owrusza na północ od Jawła na wschód od Pojska oddział nasz przedostał się na tyły 4-iej dywizji bolszewickiej w okolicy tej wybuchło powstanie miejscowej ludności przeciwko bolszewikom, która sprzy-jając naszemu wojsku, wycina pomniejsze oddziały bolszewickie burzy mosty, przejmując transporty.

Liczba ochotników do Legji ochotniczej przenosi 300,000

Warszawa. Według obliczeń władz wojskowych do dnia wczorajszego zgło-siło się w całym kraju 300,000 ochotni-ków do armji ochotniczej, którą jak wie-domo dowodzić ma gen. Haller.

Czestki przyjaciel ustąpił.

Cieszyn 9 / 7. Monsignor Schioppa otrzymał jurysdykcję na całym obszarze Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy, wobec czego ksiądz Blacha ustąpił z zajmowanego stanowiska.

Patriotyzm szlasków.

Cieszyn 8 / 7. Dziś odbyło się w sali Domu Narodowego zebranie zdemobilizowanych na czas plebiscytu oficerów szlasków. Uchwalono jednomyślnie stanąć w szeregach na apł. Naczelnika Państwa.

Kurs marki polskiej.

Gdańsk 8 / 7. Kurs marki polskiej w Gdańsku po kilkudniowym spadku dzień-nieco się podniósł. W południe kurs w-nosił 22 fen. Również podniósł się kurs marki polskiej w Berlinie.

Blok antypolski w Gdańsku.

Gdańsk 8 / 7. „Dziennik Gdański” donosi, że Niemcy głośniczy zaczynają się organizować w jeden wspólny blok, aby stanąć zwartym murem przeciwko Polakom.

Teatr PARYSKI

Program od soboty 10 do środy 14 Lipca r. b. włącznie.

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe obecnego sezonu

z nieporównaną tragiczną włoską **Franceską Bertini.**

„TOSCA”

Dramat w 6-ciu aktach podług opery Pucciniego wykonany przez wytwórnię „CINES“ w Rzymie.



Teatr „ODEON”.

Program od środy 7-go do niedzieli 11-go Lipca 1920 r.

Sensacja Sezonu!

UWAGA: Wejście dla młodzieży dozwolone

„OKO BOŻKA INDRY”

wspaniały dramat egzotyczny w 6 wielkich aktach.

- 1) Zabawy milionerów i ich nieprawdopodobne historie.
- 2) Zakład w Jokey-Klubie.
- 3) Kraina Bożka Indry
- 4) Kobieta i klejnoty.
- 5) Potęga hipnotyzmu.
- 6) Tryumfy miłości.

W akcie 4-ym akcja rozgrywa się wyłącznie w kajucie restauracyjnej największego na świecie hydroplanu, który w walce pościgowej z aeroplanem sterczącym bywała dla bywalców kina sensacją nowoczesnej techniki, a skok z 2,000 metrów, zadziwiający i niewidziany dotąd epizod obrazu. W akcie 5-tym pościgi dzi motorowych o niebywałych momentach dramatycznych.

NAD PROGRAM: „JAK TO BYŁO?” Aktualna opowieść w 1-iej odsłonie.

Wojskowe Kino

„Legun”

I Aleja 12.

Program od czwartku 8 do soboty 10 Lipca wł. — Tylko 3 dni!

„Namiętność”

Dramat amerykański w 5-ciu częściach (ze złotej serii). Dramat powyższy przedstawia sceny na wodzie, w pociągu i samochodzie. „Namiętność” doprowadza Ewę do skandalu jaki uczyniły gazety. Bankier Ewy wstrzymał jej dochody. Ewa występuje z cyrkowcem w atrakcyjnych czyniąc niebezpieczne skoki do wody. Wkrótce przek. się jednak iż jest nie pierwszą i nieostatnią ofiarą namiętności.

Nad program: „Gorące walki” w 2-ach aktach.

Anons: Wkrótce ukaze się niebywały obraz p. t. „POMSZZONY”.

Początek o g. 5, w sobotę i niedziela i święta o 3 po

Muzyka dostosowana do ob

UWAGA: Czysty zysk na wersyjet żołnierski z tego na inwalidów wojen.

Ceny miejsc: Łoża 10 mk., Krzesi 7, Żołnierze do krzesel 5

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 8-11 i od 3-7.
Kilińskiego № 4.

Dr. E. Petrykat
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8-10 i 3-7 wiecz.
st. Dąbrowskiego 6 (Szkoła) i piętro.

Dr. Wł. Kahl
choroby kobiece, akuszeria, wewnątrz
Przyjmuje od 1-jej do 4-jej
ulica Dąbrowskiego 5 (Szkoła) II piętro.

ZIEMIANKI.
w dowolnej ilości sprzedaje Wydział A-prowizacji w składzie przy ul. Kilińskie-go Nr. 8 po cenie:
zdrowe przebrane 100 Mk. za korzec nadpsute 18
Ławnik F. Kurpiński.

OFIARY
Złożone w Redakcji „Gońca Częst.”
Na plebiscyt
Komisarjat kolejowy Mk. 20 złożone przez Chila Goltmana z powodu odnalezienia palta w wagonie.
Szczepan Skorupa Mk. 50 jako kara na-znaczona za obrazę Adama Woźniaka.
Z przedstawienia amant, w Krzepicach 570 m
Na Flotę polską
Od urzędników Wydz. Aprobacyjnego przy Magistracie Mk. 195475.
Z koncertu w szkole Wawrzynowicza Mk. 1235.
Leopold Witkowski Mk. 150.
Na Czerwony Krzyż
Od pracownika cukierni Cristol W. K. ty-tulem kary 100 marek
Na Plebiscyt:
Złożone u skarbnika Błasiewiczza
Urząd gminy Wanczerów Rb. 2000, Rb. 65 Mk. 178,50. Klasa VIII gimn. p. Chrzanowskiej Mk. 400. Z odczytu p. Inżyniera B. Kamińskiego Mk. 520. Zebrane w Sądzie pokoju Wieruszowie Mk. 500. Podkomitet z Bolesławem Mk. 1402,70 i Mk. 1732,50. Podkomitet Krzepich Mk. 1007 i rb. 6.

GINNAZJUM ŻEŃSKIE M. SŁOWIKOWSKIEJ

ulica Kościuszki № 24.

Przyjmuje zapisy nowostępujących uczennic codziennie od 3 do 5 po południu. Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się d. 20 sierpnia. Początek lekcji dnia 26 sierpnia.

Do pp. przedsiębiorców.

Na oczyszczenie śmietników i kloak na stacji Częstochowa uprasza się o bezzwłoczne składanie ofert, podając cenę od 1-go metra sześciennego wywózki oddzielnie dla k o a k i oddzielnie dla śmietników. — Oferty proszę składać w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wywózkę śmietników i kloak na st. Częstochowa”. — Oferty proszę składać do biu a Dyktan-su 2-go przy ulicy Kościuszki № 32 w Częstochowie. Oferty będą rozpatrzone d 12 Lipca 1920 r o godz. 12 w po-łudnie. Po wymienionym terminie oferty nie będą uwzględnone.

Rezultat zbiórki „Na Flotę” urządzonej staraniem Koła Polek w Częstochowie.

Sprzedano przy stolikach za mk. 5432, po domach za mk. 5718, za afisz mk. 25, przy wymianie 1 mk. 50 srebr. przybyło mk. 8 Razem 11,185 mk. W sumie tej misji się 790 mk. od osób, które znaczne nie przyjęły, tylko złożyły ofiarę: Dr. Marczewski 100 mk., Szmerdt 100 mk., Gruszecki 20 mk., Glikson 90 mk., dr. Stewni-cki mk. 90, Heiningar mk. 40, Tezibir mk. 40, Fabryka Mostów mk. 120, Szwede mk. 50, Ken-czewski mk. 50, Zgórecchi mk. 90.

Dnia 11 Lipca r. b., o g. dz. 8 po południu w lokalu Stowarzyszenia Rzecz.-Przem. odbędzie się

Zebrań członków

cechnu rzeźników w uprasza o najwcześniejsze przybycie

Zarząd.

Ogłoszenie.

Wydział Aprobizacji miastą zawiadania, iż od dnia 10-go do dn. 13-go Lipca włącznie wydawane będą zapo-mogi w naturze dla wdów zarejestro-wanych w Państw. Urzędzie Opieki S-ro lecznej—w ilości po 7 funtów mąki pszennej.
Zap mog. wydawane lęda w nizej wymienio ych sklepach:
Na nazwiska rozpoczynające się na literę A do J włącznie w sklepie przy ul. Ogrodowej № 61.
Na nazwiska od litery K do R włą-cznie w sklepie przy ul. Kwiej dom Bajera.
Na nazwiska od lit. R do Z włącz w sklepie przy ul. Krakowskiej (Ost. Grosz) № 32.
Ławnik F. Kurpiński.

Waga wozowa 160 pudowa i Młockarnia 54^o

5 wozów ciężkich

okazyjnie do sprzedania
Wiadomość u Inż. Dawidowicza
II Aleja № 31.

Lekarz Dentysta Zygmunt Lubczyński

Aleja 42.
WYJECHAŁ
powróci i rozpocznie przyjęcia 20 lipca

CEMENT

stale na skład
Towarzystwo Handlowe „PROSN
(dawniej BOROY i Zablocki).

SKŁADY

Nowy Rynek Nr. 1 w podwórzu.
Zarząd Rejonowy
Budowlano-Kwaterunkowy
w Częstochowie,
poszukuje przedsiębiorcy któryby nie stęci z dołu kloacznego Szpitala Wskowego przy ul. Kościuski 60 wy-wieźć
Oferty złożyc w biurze wymienionego Zarządu Kościuski 24.
Kierownik robót

Ważne dla kupujących kwap

węglany. Przekonał się iż, najja-niejszy można kwas węglany, obecna kwasa 10 kilo 350 mk., a wszelkie esencje i farby do kłm w fabryce wód gazowych

LIMEITA, I Aleja 2 w II po

Dom do sprzedania piętrowy z ogrzew. 12 m² g pola (studolamurawana) w Wł. Krakowska 30

12 morg. ziemi z łąką do spr. nią gw. Dębów, w ronek p. Czaj. W rzyne Kowalik t

Dom do sprzedania w ogrod. Nowy Stradom 5 Kolata

Świeżo mięso karkas i wędliny Krakowska 52, mięso bardzo ładne

Mamka, potrzebna zaraz nad się wofunkci

Zgubiono 2kwity lombardowe. Prof. Osasz. sa ar. 2 i 8206

Redakcja i wydawnictwo „Gońca Częstochowskiego”

Świeto we własnych zakładach druckarskich „Gońca Częstochowskiego”.

Kierownik literacki Jan Baryl